

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr.

Wilno, dnia 4 lipca 1934 r.

1087.—

T r e ś ć n u m e r u :

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dział. Str.

1. "Vilniaus Rytojus" o wizycie płk.A.Prystora w Kownie.—

I. 1.

K r o n i k a .

2. Nowy litewski wicekonsul honorowy w Szwecji.—

" "

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

3. "Liet.Aidas" o potrzebie powagi państwowej.—

III. "

K r o n i k a .

4. Program nowego ministra Oświaty Tonkunasa.—

" 2.

5. Ogólnokrajowy zjazd partji ludowców.—

" "

6. Akcja litewszczenia nazwisk i nazw miejscowości.—

" "

x

x

x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Vilniaus Rytojus" o wizycie płk.A.Prystora w Kownie."Vil.Rytojus" Nr.51 z 4.VII.1934 r. w artykule wstępnym p.t."Nowa karta historii?" na wstępie stwierdza, iż koło historii stosunków polsko-litewskich ani na chwilę nie przestało się obracać, lecz, że przeciwnie, obraca się ono nadal w tym kierunku, który ustalił odrodzony Naród Litewski, wykazując zadziwiające bohaterstwo w swym najcięższym okresie i pisze /streszczenie/:

W dn.24 czerwca r.b. w stosunkach polsko-litewskich została odwrócona nowa karta historii. Kto ją odwrócił? W pojęciu sanacyjnej prasy polskiej, uczynił to były premier polski i bliski współpracownik Marszałka Piłsudskiego płk.A.Prystor. W czasie swej wizyty w Kownie płk.Prystor odwiedził prezydenta Litwy, ministra Spraw Zagr. oraz ministra Spraw Wewn. Po kilku dniach płk.Prystor własnem autem powrócił przez linję administracyjną do Wilna, skąd wraz z polskim ministrem Spraw Wojskowych udał się do Warszawy i, jak krąży pogłoski, wkrótce zamierza ponownie odwiedzić Kowno. Cała prasa polska zamieszcza artykuły o wynikach pobytu płk.Prystora w Kownie.

Wiadomo, że od chwili odzyskania niepodległości Polski i Litwy pomiędzy państwami temi nie istnieją żadne stosunki, a więc jest to sytuacja nienormalna, niemal jedyna w swoim rodzaju w historii państw i narodów, zwłaszcza, że Litwa i Polska posiadają ciągnącą się na dużej przestrzeni wspólną linję administracyjną, a cwięcej w przeszłości żyły jakgdyby wspólnem życiem. Świat nie może tego poprostu zrozumieć i trzeba było bardzo wiele dołożyć pracy zagranicą, by wyjaśnić, na czem opiera się jednolita decyzja Narodu Litewskiego, wyrażająca się w słowach "non possum". Trzeba też bezstronnie skonstatować, iż szeroka opinja świata oceniła jednolite stanowisko Narodu Litewskiego oraz zrozumiała, że Litwini w tym wypadku bronią swego honoru narodowego, dla którego są oni gotowi na wszystko. Co jednak będzie dalej? Stały korespondent kowieński sanacyjnego "Kurjera Porannego" p.Stachórski w ostatniej swej korespondencji, zatytułowanej "Były premier u prezydenta Smetony" ze wzruszeniem pisze o wizycie p.Prystora.

W tem miejscu "Vilniaus Rytojus" cytuje urywek korespondencji p.Stachórskiego i pisze:

Romantycznie, Brak tylko łez, o których bodaj najlepiej napisał "Musų Vilnius".

Tenże romantycznie nastrojony Stachórski towarzyszył płk.Prystorowi aż do linji administracyjnej. Gdy auto płk.Prystora oddaliło się w kierunku Wilna, znowuż, ledwie powstrzymując łzy z wykrzyknikami powiada:"W historii stosunków polsko-litewskich karta została odwrócona". Co będzie dalej? Bardzo możliwe, że podróż płk.Prystora nie jest ostatnia. Możliwe, że wizyt takich będzie więcej, że można się doczekać mniej lub więcej odpowiedzialnych wizyt z Warszawy,Może narady te doprowadzą do rokowań, a może rokowania zostaną zakończone porozumieniem.

Wszystko jest możliwe, lecz ~~xxx~~ Litwini wileńscy, głęboko wierzą, ~~xx~~ że Naród Litewski potrafi bronić swego honoru i nie pozwoli tak łatwo komukolwiek obrócić koło życia na swą niekorzyść.-

K r o n i k a .

Nowy litewski wicekonsul honorowy w Szwecji.Prasa kowieńska z 27 czerwca /VII.1934/: Jak podaje Elta, w Szwecji w mieście Lancskrona został utworzony litewski wicekonsulat honorowy. Na stanowisko wicekonsula został powołany p.W.Cewers.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"Liet.Aidas" o potrzebie powagi państwowej."Liet.Aidas" Nr.144 z 27 czerca /VII.1934/Art.p.t. "Więcej powagi państwowej". Streszczenie:

Sytuacja Państwa Litewskiego nie jest lepsza, niż innych państw, to też nie może ono dawać swym obywatelom nieograniczonej swobody. Każdy musi zrozumieć, iż Państwo Litewskie posiada pełne prawo wymagać od swych mieszkańców więcej, niż inne silniejsze państwa. Niestety, niwyszyscy to rozumieją, a są tacy, którzy uważają

iz troska rządu o państwo w zupełności wystarczy. Tak. Rząd dniem i nocą troszczy się o sprawy Państwa. Rząd narodowy wiele już uczynił dla Litwy i wzmocnił jej sytuację. Praca jednak rządu będzie o wiele wydajniejsza, gdy wszyscy obywatele będą się poczuwali do odpowiedzialności za losy Litwy. Nie można nazwać odpowiedzialnymi takich ludzi, jak prof.Czepiński i dr.Bistras, którzy poczynają dowodzić potrzeby wyrzeczenia się Wilna. Z historii pamiętamy, iż nawiązanie bliższych stosunków doprowadziło Litwę do unji Lubelskiej, a następnie do utraty niepodległości. Z pism inicjatora wypadków dnia 7 czerwca można wywnioskować, jak ułożyłyby się dalsze losy Litwy. Gdy w r.1929 począł on realizować swe zamierzenia, został od steru rządów usunięty. Obecnie próbował on powrócić i kontynuować swą pracę. Tego dalszego ciągu spodziewano się zagranicą, czego dowodzą wystąpienia pewnych pism zagranicznych. Najgorszem jest to, że w wypadki te wciągnięci zostali niektórzy oficerowie litewscy. Niektórzy z nich zapomnieli o swej przysiędze użycia oręża tylko w obronie ojczyzny i oręż ten chcieli obrócić w kierunku stworzenia niebezpieczeństwa dla ojczyzny. Takie pożałowania godne wypadki nie powinny się w armii litewskiej powtórzyć. Każdy żołnierz i oficer wojsk litewskich winien pamiętać, że na niego zwrócone są oczy całego kraju i zagranicy. Litwa oczekuje, iż każdy Litwin wypełni swój obowiązek. Po wypadkach z 7 czerwca w kraju panuje powaga. Kraj się uspaka. Krają jeszcze różne pogłoski, a podtrzymują je przeważnie ci, którzy w ten czy inny sposób w wypadkach z 7 czerwca byli zainteresowani. Społeczeństwo jednak winno być spokojne i zachować powagę. Przeżyte wypadki muszą przypomnieć wszystkim o ich obowiązkach wobec ojczyzny, narodu i Państwa.-

K r o n i k a .

P r o g r a m n o w e g o m i n i s t r a O ś w i a t y T o n k u n a s a .Prasa kowieńska z 27 czerwca /VII.1934/:Nowozamianowany minister Oświaty prof.Tonkunas oświadczył przy przejęciu swego urzędu, iż niezbędne jest przede wszystkim przeprowadzenie zasadniczej reformy szkolnictwa. Dopóki kwestja ta nie jest jeszcze wyjaśniona, niemożliwe jest podejmowanie jakichkolwiek kroków w dziedzinie oświaty. Kwestja podręczników również winna być uregulowana. Pozatem minister Oświaty oświadczył, że w programie żeńskich szkół średnich należy również uwzględnić przedmioty specjalne. Ma być zwrócona specjalna uwaga na wykłady języków obcych.

O g ó l n o k r a j o w y z j a z d p a r t j i l u d o w c ó w .Prasa kowieńska z 27 czerwca /VII.1934/:Na dzień 29 czerwca został wyznaczony w Kownie ogólnokrajowy zjazd partji ludowców. Na zjeździe wygłoszą referaty o sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej Litwy prezes komitetu centralnego stronnictwa adw.Ślezevicius, członek komitetu Grinius i inni.-

Według informacji radja kowieńskiego zjazd ludowców odbył się w wyznaczonym terminie. W czasie zjazdu wywiązała się ostra polemika na temat ideowej deklaracji związku ludowców, która mimo sprzeciwu pewnej ilości uczestników, została przyjęta. W dyskusji m.in. wyrażono zdanie, iż nie można odmówić uznania pewnym pozytywnym posunięciom rządu w zakresie polityki zagranicznej /Nasłuch własny red."Biul.Kow."/.-

A k c j a l i t e w s z c z e n i a n a z w i s k i n a z w m i e j s c o w o ś c i ."Liet.Aidas" z 27 czerwca /VII.1934/ podaje, iż w roku ubiegłym z inicjatywy komisji litewszczenia nazwisk i za sprawą M-stwa Spraw Wewn.zebrano przez zarządy gminne i samorządy wszystkie litewskie nazwiska w liczbie 200 tys. Ponieważ nazwiska wypisane były z dokumentów, a potocznie często wymawiane były inaczej, postanowiono za pośrednictwem wujtów sprawdzić ich istotne brzmienie. W tym celu M.S.Wewn wysłało na prowincję grupę młodych lingwistów, która jednocześnie zebrała nazwy miejscowości. Dla każdego dialektu litewskiego wyznaczony został specjalista. Po zebraniu nazwisk i nazw miejscowości zostaną sporządzone ich słowniki, w których zostaną podane nazwiska w zanotowanym brzmieniu: spolszczone, zrusyfikowane, zniemczone i we właściwym ich brzmieniu.

